

w w w . j o h n n y b e t . c o m



J o h n n y B e t
PORADNIK
BUKMACHERSKI

1. Wstęp

Istnieje wiele metod, zakładów i systemów gry, natomiast graczy podzielić można na dwa rodzaje: „graczy – zwycięzców” i „graczy – przegranych”. Różnicę między nimi stanowi stosunek do przegranej. Gracz wygrany jest w stanie zaakceptować swoją pojedynczą porażkę, która może sprawić, że stanie się on nawet silniejszy, podczas gdy gracz przegrany nie jest w stanie pogodzić się z porażką, wskutek czego nie ma szansy na odniesienie zwycięstwa w wojnie z bukmacherami. Dołożyłem wszelkich starań, aby ten poradnik stał się pierwszym krokiem do twojego końcowego sukcesu.

2. Elementy i czynniki wpływające na wygraną

a) Czynniki umysłowy – „**gracz – zwycięzca**” jest nastawiony pozytywnie również wtedy, gdy odnosi porażkę. Rozumuje, nie daje się ponieść negatywnym emocjom i chęci odzyskania pieniędzy oraz grze za wszelką cenę.

Natomiast „**gracz – przegrany**” jest niespokojny, źle przeżywa przegrane, jest nerwowy i w przypadku porażki nie jest w stanie się powstrzymać i natychmiast podejmuje nową próbę, stawiając jeszcze więcej, tracąc podwojoną lub potrojoną kwotę, którą zainwestował na początku. Obstawia zakłady, których nie przeanalizował w należyty sposób (w szczególności przydarza się to graczom „online”).

To właśnie, według mojej opinii, czynniki umysłowy. Każdy gracz powinien się nauczyć jak nad nim panować, ponieważ bez tej umiejętności działa po omacku, a to prowadzi do pewnych porażek.

b) Niezbędne cechy charakteru

„**Gracz – zwycięzca**” potrafi być cierpliwy. Wytrwale czeka na okazję, działa zgodnie z własnym systemem lub schematem.

„**Gracz – przegrany**” nie zna samodyscypliny.

c) **System lub metoda gry** stoją u podstaw każdego rodzaju zakładu: jeśli gra się w „przypadkowy” sposób, bez systemu, bez zrozumienia tego co się robi i co chce się osiągnąć, rezultaty z pewnością będą mierne. Każdy gracz powinien ustalić przede wszystkim ile i jak chce zainwestować. Nic nie powinno być dziełem przypadku lub jeszcze gorzej, działania pod wpływem impulsu. Nikt was nie zmusza do tego, by grać codziennie. Jeśli to robicie, to tylko dlatego, że macie pewność co do postawionego zakładu.

Błędem jest grać według kilku różnych systemów. Podstawową zasadą jest to, by zrozumieć i znaleźć system, który najbardziej odpowiada waszemu celowi. System ten powinien doskonale dopasowywać się do kwot, które chcecie zainwestować w wasze zakłady. I tak – osoby, które nie są w stanie samodzielnie się kontrolować, nigdy nie będą czerpały zysków z tego rodzaju rozrywki. Aby nie było wątpliwości – zdarzają się szczęśliwe trafy, ale na dłuższą metę nie jest możliwe posuwanie się do przodu bez wyznaczenia sobie trasy. To tak jak żeglowanie w nocy, nie wiedząc dokąd się zmierza.

d) Innym ważnym czynnikiem jest **kontrola ryzyka**.

Ktokolwiek decyduje się na hazard powinien przede wszystkim przejść „okres próbny”, w którym będzie miał okazję zapoznać się z własnymi umiejętnościami. Taki okres próbny możesz odbyć w serwisie JohnnyBet. Nie musisz inwestować pieniędzy, natomiast będziesz mógł sprawdzić jak skutecznie typujesz. Jeżeli twój profit w perspektywie dłuższego czasu będzie ujemny, to może lepiej dać sobie spokój i zdać się na kogoś innego.

„Gracz – zwycięzca” jest w stanie zaakceptować każdą przegraną (oczywiście nie jest możliwe bycie szczęśliwym, gdy się przegrywa, ale jeśli uzyskane informacje były słuszne i okazały się bezbłędne, to gracz, a nie bukmacher będzie wygrany), natomiast „gracz – przegrany” nie jest w stanie zrozumieć porażki. Tym samym natychmiast ponownie gra bez przerwy, kierując się iluzją szybkiego odzyskania przegranych kwot.

e) **Zakłady wielokrotne** - starajcie się nie zawierać zakładów składających się z więcej niż 2 wydarzeń na kuponie. Zasada jest prosta – nie ma co komplikować sobie życia przez podejmowanie nadmiernego ryzyka.

f) **System progresywny** - nie daj się zwieść systemom progresywnym, które polegają na zwiększaniu stawki. Ten rodzaj hazardu może być uprawiany bez wysokich kwot, ale i tak wymaga wysokiego stopnia samokontroli, a w praktyce oznacza to, że ciężko jest utrzymać graczom ten właśnie stan umysłu przez dłuższy czas. Po licznych przegranych istnieje ryzyko „spanikowania” i tym samym wpadnięcia w sieci bukmacherów.

g) **Zarządzanie budżetem** – bardzo ważne, abyś na grę inwestował tylko część swoich oszczędności. Dobierz stawkę w taki sposób, że nawet seria przegranych nie zrujnuje twojego budżetu. Wszystko zależy od tego, jakie typy będziesz stosował, ale o ile to możliwe przeanalizuj ich historię tak, aby wyliczyć bezpieczną stawkę na pojedynczy zakład. Ogólnie przyjętą zasadą jest obstawianie pojedynczego spotkania za nie więcej niż 1-3% twojego budżetu. Pamiętaj, że wyższy budżet sprawia, że możesz więcej wygrać, bez konieczności podejmowania nadmiernego ryzyka przy obstawianiu spotkań z wysokimi kursami. Budżet, w odniesieniu do twoich oszczędności, jest bardzo ważnym czynnikiem przy obstawianiu zakładów, gdyż bukmacher nie ma na jego temat żadnej wiedzy, w przeciwieństwie do znajomości innych czynników, takich jak kursy czy newsy na temat drużyn. Tak też odpowiednie zarządzanie budżetem jest kluczem do długofalowego zwycięstwa.

h) **Valuebetting** - wiele osób sądzi, że nie jest opłacalne stawiać jeden zakład po kursie 1,60 lub 1,70: TO NIE PRAWDA. Jeśli zakład tego typu zostałby wygrany, na przykład po postawieniu €10, nasz zarobek wyniósłby €6-7, czyli 60-70% więcej w stosunku do postawionej kwoty. Nie należy myśleć, że wygrywa się mało - wygrana uzależniona jest od postawionej kwoty. Jeśli stawiam €10 po kursie 1,70, wygram €7, ale już jeśli stawiam €100, wygram €70. Ważne jednak, aby dostosować stawkę do naszego budżetu. Jeżeli uważasz, że szanse w porównaniu do oferowanych przez bukmachera kursów są dostatecznie wysokie to obstaw spotkanie.

Jak to wyliczyć? Zastosuj wzór: (kurs bukmacherski)*(szanse na wygraną) / 100. Jeżeli wynik będzie powyżej 1 oznacza, że zakład jest opłacalny, natomiast wynik poniżej 1 oznacza, że zakład nie jest warty gry.

Poniżej przedstawiam przykłady:

1. Kurs na zwycięstwo Arsenalu wynosi 1,6. Ty oceniasz szansę na ich wygraną na 70%. Zgodnie z powyższym wzorem: $1,6 \cdot 70\% / 100 = 1,12$. W tym przypadku zakład jest opłacalny, a value wynosi 12%.

2. Kurs na zwycięstwo Barcelony wynosi 1,7. Ty oceniasz ich szansę na 55%. Zgodnie z powyższym wzorem: $1,7 \cdot 55\% / 100 = 0,93$. W tym przypadku zakład nie jest opłacalny i powinieneś odpuścić.

Po obstawieniu wielu spotkań będziesz miał wycucie, który zakład jest opłacalny, bez konieczności każdorazowego wyliczania.

i) Ostatnią kwestią, którą należy wziąć pod uwagę jest **zarządzanie zyskiem**.

„Gracz – zwycięzca” jest w stanie kontrolować sytuację kontrolując wygraną. Nie „zachłysł się” ideą szybkiego wzbogacenia i nie podejmuje niepotrzebnego ryzyka. Kontynuuje grę w systemie, który doprowadził go do zwycięstwa.

„Gracz – przegrany”, nie rozumiawszy porażki, nie jest w stanie zarządzać ewentualnie uzyskanym zyskiem. Bardzo szybko traci to, co wygrał i porzuca zwycięski system próbując szczęścia gdzie indziej lub ryzykując w zakładach, które uzna za dobre bez dokładnej analizy. Na przykład: „gracz – przegrany” wygrywa €100 i natychmiast zakłada się 4-5 razy w grach po €5 każda (chce wygrać €1000), zapominając o tym, że w ten sposób straci 25% uzyskanego zysku. Wydaje mu się, że to „strzał w dziesiątkę” i tym samym całkowicie traci początkową kontrolę.

3. Jak obstawiać i wybrać typy

Zawężając obszar do rodzaju „graczy – zwycięzców”, którzy są w stanie kontrolować powyżej opisane elementy oraz do tych, którzy potrafią ryzykować i robią to w sposób świadomy, powinni również umieć czekać. Często stajemy bowiem twarzą w twarz z wieloma okazjami (szczególnie w weekendy) i dużą ilością meczów, które rozgrywane są w każdym zakątku świata.

Weźcie do ręki długopis

A – Rozpocznijcie od wykluczania rozgrywek, których nie znacie. Nie dajcie się zwieść egzotycznym nazwom: tu chodzi o pieniądze, a nie o organizowanie dalekich podróży.

B – Wykluczcie wszelkie zakłady z kursami poniżej 1.40.

C – Analizujcie informacje dostępne w internecie – te, które możecie uzyskać na oficjalnych stronach klubów lub u ekspertów.

Pamiętajcie, że ekspertem może być każdy. To wy musicie zdecydować, czy dana osoba jest wiarygodna. Zazwyczaj robi się to obserwując statystyki danego doradcy (na JohnnyBet, w profilu użytkownika znajdziecie zakładkę statystyki). Ja osobiście doradzałbym śledzenie wskazówek wyłącznie 2-3 ekspertów, którzy osiągają stałe zyski na poziomie ok. 10%. Jeśli zauważycie, że dany doradca przez mniej więcej rok publikuje wskazówki, które dają zysk na poziomie 10%, możecie być pewni jego profesjonalizmu.

Kluczowe elementy, które ekspert, o którym mowa powyżej, stawia u podstaw swoich wyborów to zasadniczo:

1 – wyniki drużyn w okresie ostatnich 4-6 meczów

2 – skład: gracze nieobecni ze względu na to, że zostali dyskwalifikowani lub ulegli kontuzji. Należy odpowiedzieć sobie na pytanie czy drużyna jest w stanie odpowiednio ich zastąpić. Nie pozwólcie, by na liście nieobecnych waszą uwagę przyciągała liczba. Zwróćcie uwagę na rolę i ważność nieobecnych graczy: brak głównego bramkarza, najlepszego strzelca, kapitana drużyny czy pary obrońców to kluczowe elementy, odpowiadające za osłabienie danej drużyny.

3 – boisko: według mnie nie ma już takiego znaczenia jak we wcześniejszych latach, szczególnie w najsilniejszych europejskich ligach. Zwróćcie jednak uwagę na osiągi HOME/AWAY, jeśli dana drużyna zdobyła 80% punktów grając u siebie. Oczywiście będzie, że czynnik własnego boiska będzie tu bardzo istotny.

4 – sytuacje wewnątrz klubów i w szatniach: klótnie i napięcie pomiędzy właścicielem drużyny a trenerem i graczami są kluczem do odczytania atmosfery w zespole.

5 – nowe nabytki: mogą być impulsem, ale konieczny jest okres przystosowania się.

6 – zmiana trenera: ma swoje negatywne strony (nowy trener musi poznać graczy i wykorzystać swoje metody gry), ale i pozytywne (szczególnie dla graczy otrzymujących nowe role, siedzących na ławce rezerwowych, a także w przypadku braku komunikacji i zaufania pomiędzy starym trenerem a zawodnikami).

4. Jak uzyskać dobre informacje

Dobre newsy to zazwyczaj informacje wiarygodne, pochodzące z pewnego źródła. Często zdarza się, że wiadomości które mamy okazję czytać nie są poprawne, i tym samym, nie odpowiadają faktom. Zdarza się też, że łączymy pojedynczą informację z nagłym spadkiem kursów bukmacherskich bez przeanalizowania całego meczu i wmawiamy sobie, że to musi być pewniak. Pamiętajcie, aby rozłożyć na czynniki pierwsze wszystkie rywalizujące strony. Na podstawie moich doświadczeń radzę wam uważać na to, co użytkownicy Internetu piszą na blogach (płatnych lub bezpłatnych) oraz forach: pamiętajcie o tym, że każdy może publikować swe wrażenia „z punktu widzenia kibica”, a także zamieszczać nieprawdziwe informacje, co stanowi tylko krok do postawienia nieprzemysłanych zakładów.

W swojej karierze pisałem analizy dla wielu stron internetowych, oferujących typy bukmacherskie za darmo, gdzie poznałem wielu naprawdę uzdolnionych typerów. Jednak dużą wadą takich stron jest fakt, iż administratorzy proponują miesięczne nagrody za umieszczane typy.

Skutkuje to tym, że typerzy na sam koniec cyklu publikują nieprzemyślane typy, najczęściej z bardzo wysokim kursem, aby trafić tzw. „złoty typ” i wywalczyć nagrodę w konkursie. Takie zachowanie nie idzie jednak w parze z długofalowym sukcesem.

Alternatywę stanowią strony oferujące płatne typy, jednak mam uzasadnione wątpliwości co do jakości publikowanych tam podpowiedzi. Użytkownicy takiego serwisu, płacący abonament, oczekują że typy dostępne będą w każdym momencie. W pracy profesjonalnego typera zdarzają się jednak momenty, w których brak jest odpowiednich zakładów i należy wstrzymać się z typowaniem. Natomiast doradcy na płatnych stronach nie mogą pozwolić sobie na taki przestój, ze względu na presję wywoływaną przez abonentów. Według mnie, najlepszymi doradcami będą Ci typerzy, którzy nie biorą pieniędzy ani nagród w konkursach, a typują mecze, aby podzielić się swoją wiedzą z innymi. Dla nich zyski z zakładów są na tyle wysokie, że nie muszą korzystać z nagród ani brać pieniędzy od użytkowników, a celem jest wymiana informacji z innymi ekspertami.

5. Moje wskazówki

- a) Każdy gracz powinien przede wszystkim zrozumieć jak chce grać. Powinien podjąć decyzję i się jej trzymać. Nie ma bardziej błędnej rzeczy niż częsta zmiana stosowanych metod.
- b) Jeśli decydujemy się na kroczenie daną drogą, nie należy z niej zbacać, a tylko ulepszać i dostosowywać do swojego sposobu gry.
- c) Różnica pomiędzy wysokim a niskim kursem jest niewielka (poza kwestią wzrostu stawki). Najważniejsze jest to, by wiedzieć co ma się zrobić. A potem już tylko być konsekwentnym w wyborze.
- d) Stałość w czasie i profesjonalizm są ważne dla zawodowego doradcy. W przypadku zwykłego gracza takie cechy będą stanowiły o różnicy pomiędzy graczem dobrym, a takim który osiągnął szczyt.
- e) Pamiętajcie zawsze o tym, by stan waszego umysłu był pogodny i stabilny. TO PODSTAWOWA ZASADA W ZAKŁADACH!
- f) NIGDY nie należy się zakładać, jeśli znajdujecie się w trudnej sytuacji osobistej, jesteście nerwowi, zmęczeni i zestresowani. NIGDY nie należy się zakładać, jeśli nie jesteście w spokojnym miejscu (najlepiej sami, bez niczego, co rozpraszałoby waszą uwagę)
- g) NIGDY (ja w przeszłości też popełniłem ten błąd) nie należy stawiać wielu (zbyt wielu) zakładów „lekką ręką”, bez ocenienia ryzyka lub będąc przekonanym o wygranej. Nie należy stawiać zakładów, których nie przeanalizowaliście zgodnie ze wskazówkami podanymi powyżej, bez „wystarczającej” ilości danych czy dowodów. Jak już napisałem wcześniej, dadzą ci one przewagę

nad znieawidzonymi bukmacherami, którzy mogą być Ci nawet pomocni, ponieważ rozumując jak oni możesz stać się ZAWODOWCEM.

h) Ja, na przykład słucham muzyki analizując mecz, na który mam zamiar postawić dużą kwotę. Ale robię to SAM, bez nikogo w pobliżu!

Powyższe wskazówki są wg mnie tymi NAJWAŻNIEJSZYMI - wydają się być drobnostką, ale to one robią różnicę.



Giovanni "levsky" del Bosco

Jest profesjonalnym typerem zakładów sportowych, który w 2012 roku uzyskał tytuł „JohnnyBet Expert of the Year”. Od 2011 roku współpracuje z tym serwisem, czego owocem jest przygotowany przez niego profesjonalny poradnik bukmacherski.
